

Maria Czerepaniak-Walczak

Uniwersytet Szczeciński

Autorytaryzm akademicki, jego źródła, przejawy i (niektóre) konsekwencje; perspektywa realizmu krytycznego

Władza deprawuje [...], a władza absolutna deprawuje absolutnie
Lord Acton w liście do Mandella Creightona (1887)¹

Wprowadzenie

Rozważania nad istotą władzy i jej postaciami prowadzone są zawsze z uwzględnieniem kontekstu, w jakim władza występuje. Na ten kontekst składają się zarówno właściwości rozwojowe osób uczestniczących w relacjach władzy (ich wiek, kondycja fizyczna i psychiczna), jak i zdarzenia oraz procesy historyczne, społeczne, polityczne, kulturowe i tak dalej. Znaczącym elementem kontekstu jest teoretyczna perspektywa przyjęta przez podmiot analizujący zjawisko/fenomen władzy. Umożliwia ona podmiotowi dostrzeżenie i rozumienie zjawisk i ich źródeł, a wyraźne wskazanie przez autora/autorkę wypowiedzi przyjętej perspektywy teoretycznej ułatwia odczytanie jego/jej stanowiska. Rozumienie tak pojmowanego kontekstu pozwala zrozumieć sens oraz dostrzec istotnościowe i specyficzne właściwości władzy w określonej perspektywie. Jednocześnie zdawanie sobie sprawy z subiektywizmu w nadawaniu znaczeń pozwala ustrzec się wszelkich uogólnień oraz uproszczeń i/albo wypaczeń. Jest to szczególnie istotne w odniesieniu do analizy zjawiska w kontekście, w którym analizujący podmiot jest zanurzony, jest jego częścią. To zastrzeżenie czynię ze względu na przyjęty przeze mnie przedmiot analizy, a mianowicie autorytaryzm akademicki. Podejmuję tę próbę z pozycji od wewnątrz, z perspektywy uczestniczki współczesnego kontekstu funkcjonowania uniwersytetu. Zdaję sobie sprawę z tego, że mimo starań o zachowanie obiektywności opisu i interpretacji nie udaje mi uniknąć pokusy wartościowania (pozytywnego lub negatywnego) niektórych zjawisk. Jest to konsekwencją przyjęcia przeze mnie perspektywy realizmu

¹ <http://history.hanover.edu/courses/excerpts/165acton.html> (dostęp 19.06.2016).

krytycznego będącego podstawą mojego rozumienia własnej sytuacji historycznej, rozumienia mechanizmów rządzących moim położeniem oraz doświadczenia niewystarczającej mocy sprawczej kierowanej na zmianę tych sił i zjawisk, które postrzegam jako oddziałujące ograniczająco, hamująco na wypełnianie współczesnych funkcji uniwersytetu.

Pytanie wyjściowe stawiane w tym tekście jest następujące: **Jaka jest relacja między statusem podmiotowego sprawstwa i świadomością społeczną?** Na ile świadome podmioty konstytuują obiektywną rzeczywistość społeczną, a na ile obiektywna rzeczywistość społeczna konstytuuje świadome podmioty? Czy osoby, zgodnie z ich interesami, kształtują swoje światy życia, czy raczej świat życia kształtuje osobę? Na tak postawione pytanie, zawierające w sobie przekaz jednokierunkowego determinizmu, proponuję odpowiedź osadzoną w **realizmie krytycznym**. Między osobą i świadomością społeczną zachodzi jednoczesna wzajemna transformacja, która utrwała lub zmienia zarówno osobę, jak i zbiorowość, zmienia lub utrwała normy regulujące wzajemne relacje i rozumienie własnej sytuacji². Dotyczy to także władzy. Władza funkcjonuje zawsze w określonej strukturze społecznej. Na gruncie realizmu krytycznego przyjmuje się, zgodnie z transformatywnym modelem relacji struktury i podmiotu, że struktura społeczna istnieje za sprawą aktywności, ludzkiego sprawstwa³. Sprawstwo zaś przybiera określone postaci w danej strukturze. Podmioty nie tworzą społecznej struktury, ale reprodukują ją albo zmieniają, a ta struktura w tym samym czasie kształtuje (zmienia lub utrwała) podmioty, zarówno pierwotne, jak i zbiorowe. Istotne jest zatem zdawanie sobie sprawy z podmiotowego sprawstwa i własnego statusu podmiotowego.

Odnosi się to także do relacji władzy akademickiej i podmiotów uczelni: rozumienie własnej sytuacji historycznej podmiotów w szkole wyższej (świadomość) kształtuje rzeczywistość (charakter, styl władzy), a rzeczywistość (charakter, styl władzy) oddziałuje na świadomość własnego położenia, rozumienie specyfiki akademickiej struktury społecznej oraz zdawanie sobie sprawy z własnego sprawstwa. Takie stanowisko przyjmuje w rozważaniach nad źródłami, przejawami i konsekwencjami akademi-

² R. Bhaskar, *Reflections on Meta-Reality. Transcendence, Emancipation and Everyday Life*, Sage Publ., New Delhi–Thousand Oaks–London 2002, s. 86 i n.

³ R. Bhaskar, *Philosophy and the Idea of Freedom*, Cambridge (USA): Blackwell, Oxford (UK) 1991, s. 76.

ckiego autorytaryzmu. Oczywiście, wyszczególnione elementy rozważań (źródła, przejawy i konsekwencje) nie wyczerpują pełnego ich spektrum. Na potrzeby prowadzonej analizy przywołuję tylko niektóre z nich.

Najpierw w kilku zdaniach wyjaśnię, dlaczego w dyskusji nad władzą, w tym władzą w szkole wyższej, skupiam się na autorytaryzmie, a dokładniej na autorytaryzmie akademickim. Skupienie się na tym zagadnieniu jest dalszym ciągiem prowadzonych przeze mnie poszukiwań warunków emancypowania się podmiotów edukacji akademickiej. Wśród znaczących czynników opresji i utrudnień w osiaganiu pól wolności akademickiej znajdują się zachowania osób i grup sprawujących władzę na różnych poziomach funkcjonowania uczelni. Pojęcie władzy wiąże z prawnie lub społecznie uznanym decydowaniem o warunkach funkcjonowania wybranego wycinka rzeczywistości.

W tym tekście zajmuję się tylko małym wycinkiem, fragmentem akademickiego władztwa, a mianowicie analizą zjawiska w interakcjach uczestników życia w uczelni w związku z wypełnianiem przez nich ich formalnych zadań wynikających z funkcji szkoły wyższej. Przyjęcie takiej perspektywy wynika z pojmowania roli interakcji w procesie sprawstwa na gruncie realizmu krytycznego, w którym sprawstwo kształtuje kontekst, ale jest również kształtowane w procesie kształtowania kontekstu. Władza, jej typ i atrybuty są więc powiązane z właściwościami aktora i specyfiką kontekstu, w którym on działa. Oznacza to, że jest ona (władza) odzwierciedleniem interakcji utożsamiania się aktora z rolą społeczną, uosabiając ją w specyficzny dla siebie sposób z kontekstem materialnym i społecznym, w którym aktor działa⁴.

Władza akademicka

Zdaję sobie sprawę z tego, że władza ma w naszej kulturze negatywne konotacje⁵. Dotyczy to każdej władzy, a władzy autorytarnej w szczególności. Tej bowiem przypisywane są motywy podporządkowania innych, afirmacja nadzorowania i dominacji nad dostępnymi obszarami jednost-

⁴ M.S. Archer, *Człowieczeństwo. Problem sprawstwa*, przekł. Agata Dziuban, Zakład Wydawniczy »NOMOS«, Kraków 2013, s. 284 i n.

⁵ I.H. Freire, B.S. Boneva, *Motywacja do sprawowania władzy a motywacja do pomagania innym*, w: *Władza. Pokusy i zagrożenia*, red. A.Y. Lee-Chai, J.A. Bargh, GWP, Gdańsk 2009, s. 114.

kowego i zbiorowego życia. Takie wartościowanie władzy nie umniejsza gotowości osób i grup do aktywnego uczestniczenia w „karnawale rytualnego tańca wyborczego” odbywającego się cyklicznie, w związku z kadencyjnością sprawowania władzy na poszczególnych szczeblach zarządzania w szkole wyższej.

Władza akademicka jest kombinacją kontroli wewnętrznej reprodukcji i zewnętrznego uznania⁶. Tak pojmowana władza jest środkiem i ośrodkiem kształtowania oraz wykorzystania kapitału intelektualnego uczelni, wydziałów, mniejszych jednostek organizacyjnych i pojedynczych osób. Sposób kształtowania i spożytkowywania tego kapitału może przybierać różne postaci i wywoływać odmienne reakcje osób zajmujących różne pozycje w społecznej strukturze uczelni. Odbywa się to przy mniej lub bardziej świadomym współdziałaniu członków wspólnoty akademickiej, którzy ulegle, potulnie, a niekiedy wręcz infantylnie akceptują sposoby sprawowania władzy w uczelni⁷.

Hierarchiczna struktura społeczna w uniwersytecie, mimo deklaracji o demokratyzacji życia akademickiego, wyraźnie wyznacza pola sprawstwa uczestników tej struktury. Podstawowym kryterium sprawczego potencjału jest zajmowana pozycja w strukturze. Sprawstwo decyzyjne jest udziałem osób zajmujących wyższe pozycje. Wynika to z formalnego ustalenia poziomów odpowiedzialności. Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym definiuje te poziomy jako: „organy jednoosobowe”, „organy kolegialne” i „organy wyborcze”. Na poszczególnych poziomach przejawiane jest sprawstwo podmiotowe o zróżnicowanym charakterze, wyrażające się w artykułowaniu i realizacji interesów bądź to osobistych, bądź zbiorowych.

Analiza władzy akademickiej z zastosowaniem argumentacji realizmu krytycznego wynika z przyjęcia, iż środowisko akademickie jest polem społecznej aktywności i sprawstwa uwikłanego w struktury społeczne (w tym biurokratyczne). W szkole wyższej występują podmioty o dwóch statusach, a mianowicie: pierwotne podmioty działania i zbiorowe podmioty działania⁸. Każde z nich mają odmienny udział w proce-

⁶ P. Bourdieu, *Homo Academicus*, Stanford University Press, Stanford 1984, s. 81.

⁷ *Ibidem*, s. 88.

⁸ M.S. Archer, *op.cit.*, s. 265.

się przekształcania struktury i kultury (tamże). Podmiotami pierwotnymi są osoby i grupy, które nie mają wpływu na podejmowane decyzje, ich głos, jakkolwiek wyrażany publicznie, nie jest brany pod uwagę, są więc wykluczone z procesu decyzyjnego. Chociaż brak jest możliwości strategicznego zaangażowania podmiotów pierwotnych w proces formowania i przekształcania struktury lub kultury, uczestniczą one, poprzez swoją bierność, w kształcie kontekstu funkcjonowania uczelni i jej podstawowych jednostek. Oddają bowiem pole decyzyjne innym, którzy wypełniają je działaniami ukierunkowanymi na realizację ustanowionych przez siebie celów. Utrwała to porządek specyficzny dla przednowoczesności (a więc warunków powstawania pierwszych uniwersytetów). Wyraża się to w istnieniu hierarchicznych systemów i obecności małej elity zbiorowych podmiotów działania (wskazanych jako poziomy odpowiedzialności w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym), które przypisują całej reszcie zbiorowości status pierwotnych podmiotów działania. Sprzyja to reprodukowaniu struktury społecznej i pogłębieniu dystansu między elitami i tą częścią zbiorowości, która nie ma szans

wyartykułować swoich projektów, ani mobilizować się w celu ich osiągnięcia. Nie mogą [albo nie chcą – dop. M.Cz.-W.] [te osoby] wchodzić w interakcje, których celem jest promowanie zmiany, lecz jedynie w zatomizowany sposób reagować na otoczenie. Wrogie reakcje ograniczają się do skrytego pielęgnowania pretensji lub wątpliwości, samotnego, buntowniczego świętokradztwa, niesubordynacji lub wycofania⁹.

Takie zachowania można zaobserwować we współczesnej szkole wyższej, w której sprawstwo w zakresie wprowadzanych zmian i podtrzymywania tradycji jest przywilejem elit, podmiotów funkcjonujących w ramach formalnie zdefiniowanych poziomów odpowiedzialności. Podtrzymuje to dystans między sprawującymi władzę i pozostałymi uczestnikami akademii. Charakterystyczne jest to, że zjawisko to istnieje mimo możliwości mobilności podmiotów w efekcie kadencyjności władzy w uczelni. Zmiana statusu osoby jako podmiotu działania (z pierwotnego na zbiorowy) nie generuje powstawania bardziej zróżnicowanego zbioru idei i wyposażania pozostałych uczestników życia akademickiego w sprawstwo w poszczególnych polach działania akademii. Zajmując pozycje w strukturze spo-

⁹ *Ibidem*, s. 272.

lecznej w szkole wyższej, osoby, którym powierzone zostały poszczególne poziomy odpowiedzialności, podtrzymują istniejący porządek władztwa.

Pojęcie autorytaryzmu w uniwersytecie

Mimo że pojęcie „autorytaryzm” ma taki sam źródłosłów jak autorytet, jest obarczone pejoratywną konotacją. Określa się nim bowiem ideologię albo postawę silnej wielowymiarowej kontroli nad wartościami i zachowaniami osób i grup znajdujących się w zasięgu władzy. Jest przejawem nadużycia autorytetu bez troszczenia się o poszanowanie legalizmu. Wyraża się w represyjnej kontroli w podległych obszarach.

Autorytaryzm akademicki na wszystkich szczeblach zarządzania i odpowiedzialności ma dwa źródła, a mianowicie: a) w osobowości osób sprawujących władzę oraz b) w systemie zarządzania nauką i edukacją w uniwersytecie. Najsilniej daje o sobie znać wówczas, gdy te dwa źródła są skumulowane, to znaczy, gdy w autorytarnym systemie zarządzania poszczególne pozycje zajmują osoby o autorytarnej osobowości. W celu uzasadnienia tej tezy rozwinę obydwie użyte w niej kategorie, to znaczy osobowość autorytarną oraz autorytarny system.

Osobowość autorytarna, kategoria upowszechniona przez Theodora Adorno w 1950 roku¹⁰, charakteryzuje się kultem siły i postawą etnocentryczną (w szkole wyższej), które wyrażają się w:

- a) nieuzasadnionej afirmacji osób przynależnych do tych samych (a co najmniej podobnych) struktur, ideologii,
- b) podejrzliwości i nieufności wobec innych, zwłaszcza wobec tych, którzy prezentują inne poglądy i stanowiska,
- c) narzucaniu innym swojej woli,
- d) wyrażaniu radykalnych, kategorycznych ocen i opinii oraz kierowaniu się nimi w podejmowaniu decyzji,
- e) przekonaniu o swojej racji.

Towarzyszy temu gotowość do uległości wobec zwierzchników i posłuszeństwo (nawet najbardziej) absurdalnym zasadom i poleceniom, a nawet przyjmowanie postawy prymusa przy ich wypełnianiu. Osoby

¹⁰ T. Adorno, *Osobowość autorytarna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.

autorytarne postrzegają siebie jako prawomyślne, racjonalne, uprzejme i szczerze, o wysokich zasadach moralnych.

System autorytarny jest strukturą, w której obowiązuje jedna ideologia, a jej strażnikiem jest władza wykonawcza. Ograniczona jest władza ustawodawcza i postawy opozycyjne. Nagradzane jest posłuszeństwo. Sprawujący władzę otacza się akolitami, którym gwarantuje przywileje. Sprawowanie władzy nosi znamiona panowania, **władzy nad** zamiast **władzy do**¹¹.

Akademicka władza autorytarna jest formą sprawowania kontroli **nad** i decydowania **o** kondycji i sposobach wykorzystania materialnych i symbolicznych elementów codziennego (i odświętnego) funkcjonowania szkoły wyższej. Decyduje o tym, co dzieje się wewnątrz uczelni i o jej relacjach z otoczeniem (społecznym, gospodarczym, kulturowym). Na uwagę w tym kontekście zasługuje posługiwanie się przez autorytarną władzę akademicką elementami kapitału symbolicznego, zawłaszczanie ich, wykorzystywanie do realizacji własnych interesów. Wyraża się to między innymi w arbitralnym ustalaniu kryteriów pozycjonowania osób i grup w społecznej strukturze uczelni, uznaniowym posługiwaniu się symbolami i nazewnictwem pozycji oraz nadawaniu zakresu uprawnień i zobowiązań. Odbywa się to z pomijaniem powszechnych kryteriów uznania uprawnień do zajmowania określonej pozycji.

Polu władztwa w szkole wyższej

Władza autorytarna, stosując przymus i zastraszanie, narzuca swoją wolę odnośnie do zadań i reguł funkcjonowania osób i grup. Jednakże ze względu na to, że „dłużej klasztoru niż przeora”, ważniejszym i bardziej niepokojącym efektem władzy są znaczenia konstruowane i utrwalane w umysłach ludzi poddających się tej władzy. „Torturowanie ciał okazuje się mniej skuteczne niż kształtowanie umysłów”¹². Jak pisze Manuel Castells: „[W]prawdzie umysł każdego człowieka sam konstruuje znaczenia

¹¹ M. Czerepaniak-Walczak, *Nie myśl, bądź posłuszny – dyskursy władzy w szkole, w: Wychowanie. Pojęcia, procesy, konteksty*, red. M. Dudzikowa, M. Czerepaniak-Walczak, GWP, Gdańsk 2008.

¹² M. Castells, *Władza komunikacji*, przekł. P. Tomanek, J. Jedliński, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013, s. 17.

interpretując przekaz na swój sposób, ale te mentalne procesy uzależnione są od środowiska¹³, od codziennych doświadczeń.

Dla uwypuklenia znaczenia akademickiego autorytaryzmu wskażę pola jego występowania. Kategorią pola posługuję się w znaczeniu nadanym jej przez Pierre'a Bourdieu. Jest to (więc) wycinek rzeczywistości społecznej, w którym, na podstawie obowiązujących w nim praw, zachodzą relacje między podmiotem i strukturą. Ważne jest to, że wyróżnikiem pola są prawa – *nomos*. Każde pole cechuje się specyficzną dla siebie logiką, która wytwarza swoisty rodzaj praktyk i układ stosunków pomiędzy osobami.

Za kryterium wyodrębniania pól, w których ważną rolę odgrywa władza akademicka, przyjmuję treść artykułu 111.1 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym:

Art. 111. 1. Pracownicy naukowo-dydaktyczni są obowiązani:

- 1) kształcić i wychowywać studentów [...],
- 2) prowadzić badania naukowe i prace rozwojowe [...],
- 3) uczestniczyć w pracach organizacyjnych uczelni.

Na tej podstawie wyróżniam pole edukacji, nauki i działalności organizacyjnej. Na każdym z nich autorytaryzm akademicki odciska swoje znamię. Pokrótkę przybliżę jego przejawy.

W polu akademickiej dydaktyki władza autorytarna przejawia się na wszystkich szczeblach struktury uczelnianej: od szczebla decydenckiego na poziomie władz uczelni po codzienne interakcje edukacyjne. Władze wydziałów/uczelni zatwierdzając plany, programy, efekty kształcenia i metody ich potwierdzania (KRK), z jednej strony „odpuszczają” sobie ustawową autonomię uczelni, z drugiej narzucają zagospodarowanie pola edukacji.

Drugim elementem tego pola jest autorytaryzm w relacjach nauczycieli i studentów. Uwidacznia się w konstruowaniu znaczeń w umysłach za pomocą mechanizmów manipulacji symbolicznej, w narzucaniu wartości, pozytywnym ocenianiu tego, co jest zgodne z „jedyną prawdą”. Z tym wiąże się także wymaganie czytania „słusznych” źródeł.

W tym polu mieści się również gospodarowanie, a raczej zarządzanie czasem i przestrzenią interakcji edukacyjnych. Dotyczy to wielkości grup, miejsc i czasu obywania zajęć/kontaktów bezpośrednich.

¹³ *Ibidem*, s. 18.

Autorytaryzm w polu badań naukowych i prac rozwojowych uwidacznia się w co najmniej dwu wymiarach, a mianowicie w mechanizmach finansowania programów badawczych oraz w narzucaniu problematyki i paradygmatu badawczego. Nosi to znamiona paternalizmu, a czasem protekcjonalności. To autorytarni recenzenci wniosków i dorobku naukowego decydują o tym, co jest słuszne, co zasługuje na finansowanie i uznanie. „Jak na pedagogikę, dorobek autorki projektu jest dobry”. „Autorka wykazuje się bardzo dobrą orientacją w temacie”. „Projekt jest poprawny pod względem teoretycznym i metodologicznym, jednak nie wykracza poza standardową poprawność i przeciętność i choć może zawierać pewne **elementy nowatorskie, nie można spodziewać się** wyników, które mogłyby mieć **istotne znaczenie** dla rozwoju wiedzy naukowej”, „Eksperti zgodnie konstatują skłonność do powtarzania tez, znanych dobrze z wypowiedzi **niektórych luminarzy** [podkr. M. Cz.-W.] nauk o edukacji” (cytat z recenzji wniosku o grant NCN wskazujący słabe strony wniosku. Konkluzja – nie podlega finansowaniu). Wprawdzie są to przykłady spoza uczelni, ale praktyki konkursowego finansowania badań są również w uczelniach i na wydziałach (granty wydziałowe, uczelniane). W nich także moc decyzyjna władzy oddziałuje na podejmowane prace badawcze.

Władztwo autorytarne w tym polu uwidacznia się także w decydowaniu o tematyce prac magisterskich i doktorskich, przyjmowanych perspektywach teoretycznych, problematyce badań oraz doborze metod badawczych.

Autorytaryzm w polu prac organizacyjnych można zaobserwować w arbitralnym przydzielaniu zadań i ról, powoływaniu do zespołów i tym podobnym. W tym polu mieszczą się te działania autorytarnej władzy, które regulują dostęp do społecznie uznanego społecznego funkcjonowania. Warto dodać, że to, co zasługuje na uznanie, te zadania i role organizacyjne, które mają wartość dla uczelni/wydziału/katedry/zakładu, są definiowane przez władzę. To władza ustala, co jest ważne, co się liczy (np. w punktach w ankiecie oceny pracy nauczyciela akademickiego), za co przysługuje nagroda.

Tym, co jest wspólne dla autorytaryzmu w każdym z tych pól, jest ograniczone zaufanie, by nie rzec – nieufność, a wręcz podejrzliwość wobec osób oraz biurokracja. Przedstawione opisy pól akademickiego au-

torytaryzmu nie wyczerpują ich specyfiki. Są jedynie przykładami, za pomocą których chcę przybliżyć istotę zjawiska. Poza moimi analizami dostrzegam jeszcze (co najmniej) jedną ważną perspektywę odczytania władzy akademickiej, a mianowicie władzę ukrytych programów w szkole wyższej. Interesujące mogą być wyniki tego odczytania. Jak autorytaryzm akademicki funkcjonuje w codziennych praktykach poprzez ukryte programy.

Uwagi końcowe

Wskazane przejawy i właściwości akademickiego autorytaryzmu służą zwróceniu uwagi na możliwości i ograniczenia stawania się podmiotem zbiorowym w szkole wyższej, doświadczania podmiotowego sprawstwa i odpowiedzialności oraz realizacji preferencji, nabywania i doskonalenia kompetencji emancypacyjnych (innowacyjności, racjonalności emancypacyjnej i odwagi). Władza akademicka w poszczególnych polach stanowi bowiem kluczowy czynnik doświadczania podmiotowości, ale też tworzenia warunków podejmowania działań, w które podmiot się angażuje, oraz rodzajów tego zaangażowania, takich jak: instrumentalne/techniczne, praktyczne/dyskursywne czy krytyczne/emancypacyjne. Znajomość i rozumienie typów władzy pozwala rozumieć zachowania uczestników życia akademickiego. Należy podkreślić, że autorytaryzm akademicki może być źródłem podporządkowania, posłuszeństwa. Może sprzyjać, a nawet generować zachowania niełojalne, ale może też wywoływać mechanizmy oporu nakierowane na uwalnianie się od doświadczanych ograniczeń.

Trudno mi powiedzieć, które z tych zachowań mogą być reakcją na osobowość autorytarną osoby zajmującej określoną pozycję w strukturze akademickiej, a które na system autorytarny wyznaczający funkcjonowanie osób i grup w uczelni. To znaczy, nie wiem, czy z punktu widzenia upelnomocnienia uczestników akademii/universytetu bardziej ograniczająca jest osobowość sprawujących władzę, czy system, który także na zajmujących poszczególne pozycje w strukturze organizacyjne wywiera nacisk. Poznanie tego może doprowadzić do interesujących wniosków. Interesujące są również źródła opresyjności każdego z tych czynników oraz ich udział w kształtowaniu postaci poszczególnych pól, w relacjach między podmiotami i strukturami.

Skupiłam się na akademickim autorytaryzmie w uczelni. Należy jednak podkreślić, że uczelnia nie funkcjonuje w próżni aksjologicznej, społecznej, kulturowej. Jest elementem systemu. To, co dzieje się w uczelni, odzwierciedla także zjawiska w świecie poza nią. Dlatego rozpatrywanie władzy akademickiej, jej rodzajów i warunków sprawowania, tej kombinacji kontroli wewnętrznej reprodukcji i zewnętrznego uznania, wymaga analiz szerszych kontekstów. Dopiero takie pogłębione analizy mogą pomóc zrozumieć istotę, źródła i konsekwencje braku uświadamiania sobie związków między własną pozycją i strukturą: **relacji między statusem podmiotowego sprawstwa (pierwotnego/zbiorowego) i strukturą społeczną w akademii.**

Uwidocznione w tekście nastawienie wobec autorytaryzmu akademickiego jako czynnika ograniczającego procesy emancypowania się jest związane z wyznawaną przeze mnie koncepcją edukacji. Zdaję sobie sprawę z tego, że w innej perspektywie ideologicznej silna władza, kontrola nad zasobami zarówno materialnymi, jak i symbolicznymi, w tym także nad stereotypami, nierównościami i praktykami dyskryminowania oraz w ich podtrzymywaniu może być wysoko wartościowana, jako czynnik poczucia bezpieczeństwa, zachowania tradycji i ładu społecznego. Ale to także wymaga pogłębionych analiz.

Słowa kluczowe: *realizm krytyczny, uniwersytet, autorytet, autorytaryzm*

ACADEMIC AUTHORITARIANISM, ITS SOURCES, MANIFESTATIONS AND (SOME) CONSEQUENCES; PERSPECTIVE OF CRITICAL REALISM

Summary

The aim of this text is preliminary analysis of issue of power in the higher education. As the theoretical framework of this analysis is a perspective of critical realism on the agency and the status of subjects: the individual and the collective. In the area of interest is the specificity of authoritarianism in social relations at universities in various fields of its operation designated by the Act Law on Higher Education (dated 27 July 2005. As amended. Changes). The focus is on the question: how conscious entities constitute objective social reality, includ-

ing authoritarian and oppressive behavior of authority, and how these behaviors constitute conscious entities, arousing reactions of resistance and processes of emancipation? In order to exceed the one-way of determinism is sought answers rooted in the thesis of realism critical, namely, between the person and public awareness there is a simultaneous mutual transformation that preserves or changes both the person and the community, changes or reinforces the standards governing the relationship and understanding by subjects of their situation. Subjective perpetration, both primary and collective remains in relation to the academic authoritarianism in each field and level of interactions in HE.

Keywords: *critical realism, university, authority, authoritarianism*

Translated by Maria Czerepaniak-Walczak